**34. Święci patronowie młodzieży.**

**Cel:** Kształtowanie postawy bycia świadkiem Chrystusa w codziennym życiu. Ukazanie sylwetek świętych patronów młodzieży.

**Potrzebne:** Pismo Święte, podręcznik ucznia, karty pracy, projektor i komputer, propozycje multimedialne, tablica, kreda.

**Przebieg lekcji**

1. Modlitwa poniżej.
2. Sprawdzenie obecności i pracy domowej: grafika o biblijnym świadku wiary.
3. Rozmowa o idolach młodzieży. Wprowadzenie tematu.
4. Mk 10,17-22 (PU s.174). Pytania do tekstu. Dlaczego młodzi ludzie coraz częściej odchodzą od wiary? Powołanie do świętości.
5. Przedstawienie postaci patronów młodzieży (z pytaniami do życiorysów) i KP.Zad.1. s.86-87.

* *MisyjnyVLOG [#25] Bł. Chiara Luce Badano: nie płaczcie nade mną. Idę do Jezusa*, <https://youtu.be/Ov7Etr5qLpo>
* *MisyjnyVLOG [#18] Carlo Acutis: Eucharystia jest moją autostradą do nieba*, <https://youtu.be/CKShEBSieeE>
* *MisyjnyVLOG [#24] Bł. Pier Giorgio Frassati. Katolik nie może nie być radosny*, <https://youtu.be/mevUFNce0fg>
* *Historia błogosławionej Karoliny Kózkówny*, <https://youtu.be/tvUFArHZNtw>
* Życiorys Maggiorino Vigolungo (poniżej).

1. „Zapamiętaj” PU s.175-176. Podsumowanie *Youcat* 342.
2. Praca domowa: Napisz list do bogatego młodzieńca z Ewangelii, w którym postarasz się przekonać go, aby wrócił do Jezusa i powierzył Mu swoje życie.
3. Modlitwa za wstawiennictwem bł. Karoliny (PU s.176).

**Modlitwa**

„Boże, nasz Ojcze, dzięki Ci składamy za to, że dałeś nam Carlo, który dla młodych jest wzorem życia, a dla każdego – wezwaniem do miłowania. Ty, czyniąc z Eucharystii «autostradę do nieba», pozwoliłeś mu kochać Twojego Syna. Ty dałeś mu Maryję, Matkę najukochańszą, i przez różaniec pozwoliłeś wyśpiewywać Jej czułość. Przyjmij jego modlitwę za nas. Spójrz przede wszystkim na ubogich, których miłował i wspomagał [również mi ofiaruj za jego wstawiennictwem, łaskę, o którą Cię proszę...]. Wprowadzając Carlo do grona świętych Kościoła, daj nam pełnię radości; niech jego uśmiech będzie także dla nas światłem na chwałę Twojego Imienia. Amen”.

Ojcze nasz... Zdrowaś, Maryjo... Chwała Ojcu...

**Życiorys**

Sługa Boży Maggiorino Vigolungo urodził się 6 maja 1904 r. w ubogiej rodzinie rolniczej we Włoszech. Otrzymał staranne wychowanie religijne. Rodzice pozostawili mu przykład pracy, niezachwianej nadziei i modlitwy. Maggiorino głęboko przeżył dzień I Komunii Świętej, a zwłaszcza spowiedź, przed którą prosił swoich bliskich i rówieśników o przebaczenie. Gdy miał dziesięć lat, zaskoczył wszystkich odpowiedzią na pytanie, co będzie robił w przyszłości. „Zostanę świętym” – powiedział.

15 października 1916 r. Maggiorino rozpoczął naukę w założonej przez ks. Alberione Szkole Drukarskiej w Albie. Podjął pracę przy maszynie drukarskiej. Było to zajęcie ciężkie i niebezpieczne, wymagające precyzji i odpowiedzialności. Po jednej z konferencji ks. Alberione, w której przedstawił on chłopcom ideę jedności życia zakonnego, kapłańskiego i apostolstwa druku, Maggiorino złożył przyrzeczenie wierności tym ideałom. Systematycznie pracował nad sobą, nad swoim cholerycznym charakterem, i pokonywał niezdrową ambicję. Realizował ideały wyrażone w prostych słowach: „Chcę postępować choć troszkę do przodu każdego dnia” oraz: „Za łaską Pana i Maryi chcę stać się świętym, wielkim świętym, szybko świętym... Kto tego chce, osiągnie to; chcenie jest potęgą”. Realizacji tego ideału poświęcił wszystko: każdy dzień, każdą pracę, godziny spędzone na modlitwie w kaplicy i w pokoju, zabawy i spotkania z rówieśnikami.

W 1918 r. zaczął słabnąć. Długo nic nie mówił o swoich dolegliwościach, ale w okolicach Wielkanocy nie mógł już ukryć złego stanu zdrowia. Po badaniu lekarskim okazało się, że ma zapalenie płuc z wyciekiem wody. Odważnie przyjął diagnozę. Cierpienia poświęcił za grzechy, w intencji rozwoju nowego dzieła, za apostolstwo wydawnicze i we wszystkich intencjach ks. Alberione. Chciał stać się podobny do Jezusa. Po czterech dniach olbrzymich bólów zmarł w sobotę, w dniu poświęconym Maryi, 27 lipca 1918 r.